



**Rzecznik  
Finansowy**

www.rf.gov.pl

**Aleksandra Wiktorow**



RF/322/18

Warszawa, dnia 16 listopada 2018r.

**Sąd Najwyższy  
Izba Cywilna  
Pl. Krasińskich 2/4/6/  
00 – 951 Warszawa 41**

Działając na podstawie art. 83 § 1 i § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r. poz. 5) przesyłam w załączeniu wnioski o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie istniejących w orzecznictwie sądów rozbieżności co do wykładni prawa w odniesieniu do zagadnienia związanego z pokrywaniem wydatków poniesionych przez poszkodowanych lub cesjonariuszy na sporządzenie prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy w toku postępowania likwidacyjnego (przedsądowego).

Rzecznik Finansowy  
  
Aleksandra Wiktorow

Załącznik:

- wnioski o podjęcie uchwały.





**Rzecznik  
Finansowy**

www.rf.gov.pl

*ole*

**Aleksandra Wiktorow**

Warszawa, dnia 16 listopada 2018r.

RF/ 322/18

**Sąd Najwyższy  
Izba Cywilna  
Pl. Krasińskich 2/4/6  
00 – 951 Warszawa 41**

Działając na podstawie art. 83 § 1 i § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r. poz. 5) niniejszym wnoszę o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie istniejących w orzecznictwie sądów rozbieżności co do wykładni prawa, zawierającej odpowiedź na następujące pytania:

- I. Czy w świetle art. 34 ust. 1 w zw. z art. 36 ustawy z dnia 9 lutego 2018 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 473) o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 473) oraz art. 361 § 1 i § 2 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. kodeks cywilny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1025), koszt prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy poniesiony przez poszkodowanego w celu ustalenia wysokości szkody bądź odpowiedzialności ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego (przedsądowego) podlega kompensacie w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ?

- II. Czy analogicznej kompensacie w powyższym zakresie podlega również koszt prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy poniesiony przez cesjonariusza, który nabył od poszkodowanego wierzytelność odszkodowawczą ?

### Uzasadnienie

#### **I. Wstęp**

Rzecznik Finansowy w ramach dokonywanej analizy orzecznictwa sądów powszechnych w sprawach odszkodowawczych z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zaobserwował niejednoznaczność i rozbieżności interpretacyjne w zakresie zasądzania wydatków poniesionych przez poszkodowanych lub cesjonariuszy (przedsiębiorców zajmujących się zawodowo pozyskiwaniem roszczeń odszkodowawczych od poszkodowanych) na sporządzenie prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy w toku postępowania likwidacyjnego (przedsądowego). Jak ukazują badania przeważnie w toku postępowania sądowego, roszczenia o zwrot kosztów ekspertyzy są dochodzone obok głównego roszczenia tj. zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

Na podstawie obserwacji praktyki obrotu należy zwrócić uwagę, że już w toku postępowania likwidacyjnego (przedsądowego) poszkodowany otrzymując zaniżone świadczenie odszkodowawcze z ubezpieczenia OC p.p.m. próbuje zakwestionować ustalenia ubezpieczyciela w szczególności dotyczące wysokości poniesionej szkody. Otrzymując wyliczenie specjalistyczne z zakładu ubezpieczeń (najczęściej kosztorys sporządzony w systemie Audatex lub Eurotaxglass's) poszkodowany, aby złożyć skuteczną reklamację do ubezpieczyciela zmuszony jest skorzystać z wiedzy eksperta posiadającego wiedzę techniczną, a takim jest niewątpliwie niezależny rzeczoznawca. Możliwość skorzystania z pomocy podmiotu posiadającego specjalistyczne umiejętności jest dla osób poszkodowanych niezwykle ważna, a czasem wręcz niezbędna, aby skutecznie zakwestionować stanowisko ubezpieczyciela. Sporządzenie wyceny przez rzeczoznawcę znacznie ułatwia możliwość prawidłowego sformułowania roszczeń odszkodowawczych przysługujących poszkodowanemu względem zakładu ubezpieczeń na etapie przedsądowym. Jest to niezwykle istotne również w toku postępowania sądowego, bowiem warunkiem skuteczności powództwa, ustalenia wartości przedmiotu sporu, a zatem i wysokości opłaty jest określenie przez poszkodowanego wysokości roszczenia, którego dochodzić będzie pozwem.

Doświadczenia Rzecznika Finansowego ukazują również, że poszkodowani na etapie przedsądowym zlecają sporządzenie prywatnej opinii niezależnego rzeczoznawcy także w innych sytuacjach. Dotyczy to wypadków lub kolizji komunikacyjnych, gdy sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia i nie jest możliwe szybkie ustalenie posiadacza pojazdu, którym szkodę wyrządzono i jego ubezpieczyciela, a sporządzenie ekspertyzy pozwala na zabezpieczenie dowodu potwierdzającego istnienie odpowiedzialności lub rozmiaru szkody. Podobnie opinie są zlecane w celu ustalenia istnienia odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego neguje odpowiedzialność sprawcy szkody, a opinia sporządzana jest w zakresie rekonstrukcji wypadku i jest przekazywana ubezpieczycielowi wraz z reklamacją. Poszkodowani zlecają również opinie w ramach szeroko pojętej zasady współdziałania. Występuje to najczęściej w przypadku uszkodzeń mienia ruchomego w samochodzie, kiedy to ubezpieczyciel nie neguje co do zasady faktu uszkodzenia lub zniszczenia, ale uzależnia wypłacenie odszkodowania lub wypłacenia odszkodowania w wyższej wysokości od sporządzenia przez poszkodowanego opinii. Dotyczy to również sytuacji, gdy ubezpieczyciel przygotowuje kosztorys naprawy (określony w korespondencji częstokroć „wstępną propozycją”), ale informuje, że gotów jest dopłacić odszkodowanie, jeśli poszkodowany sam sporządzi kosztorys. W takich przypadkach poszkodowany zleca sporządzenie kosztorysu w ramach ekspertyzy rzeczoznawcy.

Analogiczne czynności podejmują przedsiębiorcy, zajmujący się zawodowo skupowaniem roszczeń zlecając wykonanie ekspertyzy rzeczoznawcom, głównie celem ustalenia wartości dochodzonego roszczenia oraz jego zasadności.

Pogłębiona kwerenda judykatury wykazała, że w znacznej części przypadków zasądzano na rzecz powodów przedmiotowe wydatki. W uzasadnieniach pozytywnych na rzecz powodów orzeczeń wskazywano, że wydatki te były celowe, niezbędne z punktu widzenia określenia wysokości roszczenia oraz pozostawały w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym, o którym mowa w art. 361 k.c. oraz, że stanowiły one element szkody. Wskazywano też słusznie na konieczność weryfikacji stanowisk ubezpieczyciela przez poszkodowanych, a takowa weryfikacja mogła być dokonana wyłącznie przez osobę mającą wiedzę specjalistyczną. Oceny skuteczności roszczenia o zwrot kosztów ekspertyzy rzeczoznawcy dokonywano w oparciu o kryterium zasadności i celowości takiego wydatku w danej sprawie – przy uwzględnieniu indywidualnych okoliczności danej sprawy.

Z drugiej strony, na podstawie części analizowanych wyroków można poczynić obserwacje, że sądy powszechne oddalając roszczenie obejmujące poniesione przez powodów

będących poszkodowanymi bądź cesjonariuszami wydatki na prywatną opinię rzeczoznawcy wskazują, iż koszt taki nie wchodzi w zakres szkody lub nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym ze szkodą. W przypadku powodów będących przedsiębiorcami – cesjonariuszami, podnoszona jest również argumentacja, iż wykonanie ekspertyzy leżało wyłącznie w gestii przedsiębiorcy i stanowiło ryzyko związane z prowadzoną przez niego działalność gospodarczą. Na tej podstawie odmawiano zwrotu poniesionego kosztu na ekspertyzę rzeczoznawcy.

W związku z powyższym, w orzecznictwie sądów powszechnych pojawiła się w sposób ewidentny poważna rozbieżność w omawianej materii.

## **II. Pogląd pozytywny**

Dokonując analizy orzeczeń na podstawie, których uznawano za zasadny zwrot kosztów ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r.<sup>1</sup> wydaną na skutek zagadnienia prawnego wystosowanego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 19 marca 2004 r. W treści uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. W uzasadnieniu uchwały stwierdzono, iż w skład szkody wchodzi zarówno wydatki jak i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. SN stwierdził, że ocena czy koszty poniesione na rzeczoznawcę objęte są odszkodowaniem przysługującym w ramach ubezpieczenia OC p.p.m. powinna być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych danej sprawy, istnienia adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego, a także zbadaniem czy poniesienie kosztu było uzasadnione i konieczne w kontekście ułatwienia określenia prawidłowego wymiaru szkody.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 października 2012 r.<sup>2</sup> rozpatrując apelację od orzeczenia z dnia 8 grudnia 2011 r. Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie<sup>3</sup>, uchylił zaskarżony wyrok SO i przekazał go do ponownego rozpatrzenia wskazując w uzasadnieniu, że sąd niższej instancji niezasadnie zakwestionował pozostawianie kosztu ekspertyzy przedsądowej w związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem.

<sup>1</sup> sygn. akt III CZP 24/04, Legalis 62911;

<sup>2</sup> sygn. akt I ACa 276/12;

<sup>3</sup> sygn. akt II C 788/11;

Wskazano, że opinia techniczna dołączona do pozwu obejmuje stwierdzenie wad kosztów naprawy sporządzonych przez ubezpieczyciela i stanowi podstawę wyliczenia roszczenia.

Również ten sam Sąd w wyroku z dnia 3 marca 2017 r.<sup>4</sup> stwierdził, że zamówienie przez Powoda prywatnej ekspertyzy było uzasadnione, a wobec zaniżenia odszkodowania przez ubezpieczyciela, wręcz pożądane. W oparciu o ten dokument powód, który nie jest profesjonalistą w tej dziedzinie, mógł zweryfikować poprawność działań podjętych przez pozwanego w trakcie likwidacji szkody. Celowość podjęcia tej czynności przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego nie budzi wątpliwości sądu odwoławczego, zważywszy na fakt, iż opierając się jedynie na własnym przeświadczeniu, powód mógłby narazić się na konieczność ponoszenia znacznych kosztów ewentualnie przegranego procesu sądowego i niepotrzebnie angażować środki publiczne dla wdrożenia procedur realizowanych przez wymiar sprawiedliwości. Na podstawie uzyskanych od zewnętrznego eksperta danych powód mógł nie tylko powziąć informację o błędnej decyzji ubezpieczyciela co do wysokości należnych poszkodowanemu świadczeń, ale także wystąpić z konkretnymi roszczeniami, mającymi solidne podstawy faktyczne.

Warto także zwrócić uwagę na wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 24 marca 2015 r.<sup>5</sup> w którym, sąd zasądzając na rzecz strony powodowej koszty poniesione na ekspertyzę rzeczoznawcy wskazał, iż koszty związane z prywatnym zleceniem kosztorysu stanowiły koszty niezbędne do wykazania zasadności dochodzonego roszczenia. Stwierdzono również, że powód niejako zmuszony został poprzez nieuzasadnione zaniżenie odszkodowania do poniesienia wyższych kosztów w celu wskazania nieprawidłowości obliczeń dokonanych przez pozwanego. Stwierdzono, że konieczność poniesienia wyższych kosztów przez powoda nastąpiła na skutek zachowania się pozwanego. W wyroku SO powołał się również na utrwaloną linię orzecznictwa wskazującą, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela może obejmować koszty prywatnej ekspertyzy, jeżeli zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku, a wypadkiem oraz jeżeli poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne do ustalenia rozmiarów szkody.

W wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 29 października 2015 r.<sup>6</sup> zasądzając koszty prywatnej ekspertyzy stwierdzono, że koszt prywatnej opinii rzeczoznawcy sporządzonej na zlecenie powoda pozostaje w związku z wypadkiem. Opinia ta okazała się niezbędna dla dochodzenia odszkodowania, gdyż pozwany w postępowaniu likwidacyjnym

---

<sup>4</sup> sygn. I ACa 2464/15;

<sup>5</sup> sygn. IX Ca 33/15;

zaniżył znacznie wartość pojazdu przed wypadkiem oraz zawyżył wartość jego pozostałości. Z odpowiedzi na pozew wynika też, że odmówił wypłaty kwoty odpowiadającej kosztom naprawy, pomimo tego, że z jego własnych wyliczeń wynikało iż koszty naprawy nie przewyższają wartości pojazdu przed wypadkiem. W tej sytuacji zmusił powoda do skierowania sprawy na drogę sądową, co wymagało odpowiedniego przygotowania materiału dowodowego.

Podobnie w orzeczeniu Sąd Rejonowy w Wałbrzychu z dnia 24 marca 2016 r.<sup>7</sup> zasądając na rzecz powoda od pozwanego zakładu ubezpieczeń kwotę 450,00 zł tytułem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy wskazał, że kwota ta wręcz stanowi element roszczenia odszkodowawczego. Uznano to żądanie za zasadne, bowiem zdaniem sądu, powód był zmuszony posiłkować się pomocą osób posiadających wiadomości specjalne i w tym celu sporządził kosztorys, który okazał się trafny w zakresie ustalenia wartości szkody. W uzasadnieniu stwierdzono cyt.: *„jeśli bowiem w celu ustalenia prawidłowości stanowiska przyjętego przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, powód musiał zasięgnąć wiadomości specjalnych i poniósł związane z tym koszty, to stanowią one normalne następstwo zdarzenia powodującego szkodę. Przeciwne założenie pozwanego okazało się zatem błędne”*.

W orzeczeniu Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 31 marca 2016 r.<sup>8</sup> stwierdzono, iż istnieje związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy poniesieniem kosztu ekspertyzy rzeczoznawcy, a zdarzeniem. Sąd wskazał, że gdyby nie wypadek i nie zaniżona wartość szkody, powódka nie zleciłaby wykonania tej ekspertyzy. Z uwagi na fakt, że zdaniem powódki odszkodowanie było zaniżone, niezbędne było podjęcie takich działań, które umożliwiły weryfikację stanowiska ubezpieczyciela przez eksperta.

W wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 czerwca 2017 r.<sup>9</sup> stwierdzono, że przeprowadzona przez powoda naprawa samochodu nie była całościowa, a zatem powód miał prawo ustalenia, jakie jeszcze czekają go koszty niezbędne do doprowadzenia samochodu do stanu sprzed kolizji. Wskazano, że wycena przeprowadzona przez rzeczoznawcę na zlecenie Powoda niemal w całości pokrywa się ze stanowiskiem biegłego, który również określił koszt niezbędnej naprawy pojazdu.

Warto też zwrócić uwagę na wyrok Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu z dnia 8 listopada 2017 r.<sup>10</sup> gdzie w rozstrzygnięciu przyznano na rzecz strony powodowej zwrot

---

<sup>6</sup> sygn. I ACa 1011/12

<sup>7</sup> sygn. akt VI GC 677/15;

<sup>8</sup> sygn. II Ca 1516/15;

<sup>9</sup> sygn. II Ca 91/17;

<sup>10</sup> sygn. V GC 222/16;



kosztów prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy, jednakże zwrot ten uwzględniono w ostatecznym rozliczeniu o kosztach procesu.

### **III. Pogląd negatywny**

Omawiając pogląd przeciwny i orzecznictwo, w którym sądy nie uznawały roszczenia z tytułu kosztów poniesionych na sporządzenie prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 czerwca 2017 r.<sup>11</sup> gdzie oddalono roszczenie o zasądzenie zwrotu kosztu rzeczoznawcy wskazując, iż działania prowadzące do oszacowania wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie oraz kosztów naprawy nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, gdyż to nie wypadek, lecz wola powoda, który zawarł z rzeczoznawcą określoną umowę, stanowiła właściwą przyczynę wydatkowania określonej kwoty. Zlecenie sporządzenia kalkulacji zmierzało w istocie do wyliczenia odszkodowania celem dochodzenia go w procesie przed sądem; stanowiło nie następstwo wypadku, lecz przygotowanie do procesu.

Również w wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 30 marca 2015 r.<sup>12</sup> oddalono roszczenie o zwrot kosztu ekspertyzy rzeczoznawcy. Jego oddalenie uzasadniono argumentami odwołującymi się do natury analizowanego roszczenia. Sąd przyjął w niej, że koszty prywatnej ekspertyzy nie są ani kosztami postępowania, ani wydatkami objętymi dyspozycją art. 826 § 4 k.c. Podniesiono przy tym, że w orzecznictwie istnieje utrwalone stanowisko, zgodnie z którym ekspertyzy opracowane na zlecenie jednej ze stron należy traktować jako część argumentacji, ewentualnie jedynie jako dowód z dokumentu prywatnego, z którym można łączyć tylko takie domniemanie, że osoba, która go podpisała, wyraziła zawarty w nim pogląd.

W orzeczeniu Sądu Rejonowego w Pułtusku z dnia 30 grudnia 2016 r.<sup>13</sup> uznano roszczenie główne (odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów naprawy) jednakże, stwierdzono, że ekspertyza sporządzona przez rzeczoznawcę na zlecenie strony nie jest opinią biegłego w rozumieniu przepisu art. 278 § 1 k.p.c. i co najwyżej może być wyrazem stanowiska strony. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że strona może dla własnych potrzeb korzystać z prywatnych ekspertyz, jednakże z uwagi na ich charakter procesowy trudno uznać wydatki związane z ich opracowaniem za koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

---

<sup>11</sup> sygn. XIII Ga 315/17

<sup>12</sup> sygn. akt I C 1462/13

Warto także w tym miejscu przytoczyć fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r.<sup>14</sup> gdzie rozpatrując zarzuty kasacyjne dotyczące kosztów ubocznych oddalonych przez Sąd Okręgowy (m.in. kosztów ekspertyzy, kosztów pełnomocnika), Sąd Najwyższy podzielił stanowisko sądu niższej instancji i wskazał, że zarówno poddanie samochodu oględzinom i wycenie powypadkowej, jak i przygotowanie czynności koniecznych do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego mogło, bez uszczerbku dla praw poszkodowanego, być poczynione w Polsce, bez wykładania znacznie wyższych kosztów tych czynności w miejscu zamieszkania powoda. W ustalonym stanie faktycznym, który pozostaje niewzruszony wobec niepowołania odpowiedniej podstawy procesowej, skarżący nie wykazał, by jego postępowanie w omawianym zakresie, powodujące poniesienie określonych wydatków, było obiektywnie uzasadnione i konieczne. Było ono wynikiem podjęcia przez powoda decyzji, które w konsekwencji wywołały pewien uszczerbek w majątku powoda, ale nie był to uszczerbek poniesiony wbrew jego woli. W konkretnych okolicznościach sprawy, uszczerbek ten nie pozostawał w ramach normalnego związku przyczynowego z uszkodzeniem samochodu.

#### ***IV. Rozbieżności dotyczące zasądzenia kosztów prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy w sprawach, w których powodami są cesjonariusze.***

Dokonując kwerendy orzecznictwa dotyczącego zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy w sporach, gdzie powodami były osoby fizyczne bezpośrednio poszkodowane, Rzecznik Finansowy zdiagnozował również daleko idące rozbieżności dotyczące zasądzenia kosztów ekspertyzy rzeczoznawcy ponoszony przez cesjonariuszy (podmiotów gospodarczych nabywających wierzytelności odszkodowawcze od poszkodowanych).

W tym zakresie, można wyróżnić grupę orzeczeń, w ramach których sądy uwzględniały roszczenia cesjonariuszy o zwrot kosztów ekspertyz rzeczoznawców jak również zgoła odmienną. Dla przykładu, w orzeczeniu Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 12 maja 2017 r.<sup>15</sup> powołano się na utrwalony w orzecznictwie pogląd wskazujący, iż koszt uzyskania ekspertyzy prywatnej w celu określenia wartości szkody w pojeździe jest wydatkiem celowym, stąd uwzględniono roszczenia powoda też i w tym zakresie.

W wyroku z dnia 7 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w Kielcach<sup>16</sup> zasądził na rzecz powoda zajmującego się skupowaniem roszczeń odszkodowawczych, który nabył

<sup>13</sup>sygn. akt I C 961/15;

<sup>14</sup>sygn. V CKN 908/00

<sup>15</sup> sygn. akt I C 190/16; analogicznie stanowisko zaprezentowano w wyroku tego sądu w orzeczeniu z dnia 6 września 2017 r., sygn. akt I C 3020/15 (powodem również był cesjonariusz zajmujący się zawodowo nabywaniem wierzytelności odszkodowawczych);

<sup>16</sup> sygn. V GC 2448/16;

wierzytelność na mocy umowy cesji, zwrot kosztów poniesionych na rzeczoznawcę. Koszt ten poniesiony był bezpośrednio przez powoda. Sąd w analizowanym orzeczeniu wskazał, że analiza zebranego materiału dowodowego pozwala ustalić, że sporządzenie kalkulacji było celowe, skoro ustalona przez pozwanego wysokość szkody diametralnie odbiegała od rzeczywistej, przy uwzględnieniu rozmiaru uszkodzeń ustalonego przez samego pozwanego. Ponadto, stwierdzono, że zakres naprawy pokrywał się z ustalonym przez biegłego sądowego, bowiem różnił się tylko o 2,66 zł. Analogicznie ten sam Sąd w orzeczeniu z dnia 10 października 2017 r.<sup>17</sup>, uznał, za celowe i będące w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym koszty poniesione przez powoda – cesjonariusza na ekspertyzę prywatnego rzeczoznawcy. Ponadto porównano zakres naprawy do tego, który został ustalony przez biegłego sądowego, który był tożsamy z zakresem wskazanym w ekspertyzie.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w orzeczeniu z dnia 26 kwietnia 2017 r.<sup>18</sup> zasądził na rzecz powoda będącego nabywcą wierzytelności kwotę poniesioną tytułem sporządzenia prywatnej opinii. Wskazano, że bez opinii nie byłoby możliwe określenie wartości przedmiotu sporu, a nadto koszt ten był właściwie udokumentowany fakturą oraz oświadczeniem.

W wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 7 marca 2017 r.<sup>19</sup> wskazano, że koszt ekspertyzy nie może zostać rozliczony w kosztach procesu, natomiast wchodzi w skład szkody. W sprawie będącej przedmiotem rozstrzygnięcia, strona powodowa wskazała, że koszt ekspertyzy rzeczoznawcy wydatkowany na etapie przedsądowym stanowi koszt celowego dochodzenia prawa stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. Z przyczyn stricte procesowych nie zasądzono zatem kosztu ekspertyzy bowiem strona nie zgłosiła tego żądania w roszczeniu głównym. W wyroku tym, sąd jednak potwierdził zasadność roszczenia o zwrot wydatku na prywatnego rzeczoznawcę z punktu widzenia przepisów prawa materialnego.

W grupie orzeczeń negatywnych tj. w których prezentowano odmienną wykładnię i oddalano przedmiotowe żądanie znalazły się - orzeczenie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 5 września 2017 r.<sup>20</sup>. W sprawie będącej przedmiotem rozstrzygnięcia powodem był cesjonariusz, który nabył wierzytelność odszkodowawczą od poszkodowanego. W uzasadnieniu oddalającego rozstrzygnięcia, sąd wskazał, że ekspertyza nie była niezbędna, bowiem ustalenie co do wysokości kosztów naprawy poczynił sam

---

<sup>17</sup> sygn. V GC 2902/16; tożsama analiza zasadności wydatku na rzeczoznawcę została przeprowadzona w orzeczeniu tego samego Sądu w orzeczeniu z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. akt V GC 3291/16, na mocy wyroku zasądzono na rzecz powoda zwrot wydatku na ekspertyzę przedsądową;

<sup>18</sup> Sygn. VI GC 805/16; analogicznie orzekł ten sam Sąd w orzeczeniu z dnia 30 sierpnia 2017 r., sygn. VI GC 891/16;

<sup>19</sup> sygn. akt V GC 2077/16;

<sup>20</sup>sygn. akt XIII GC 18/17;

poszkodowany odstępując od naprawy pojazdu z tej przyczyny, że wypłacone przez pozwaną odszkodowanie nie starczało nawet na kupno zderzaka. Sąd zwrócił uwagę również, że powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika podała nieistniejący cytat z uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. (sygn. III CZP 24/04). Spowodowało to zdaniem Sądu, naruszenie art. 3 k.p.c. Ponadto, wskazano, że przed procesowa opinia prywatna nie może stanowić dowodu w sprawie bowiem w sprawie konieczna jest opinia biegłego. Z tej przyczyny wskazano, że koszt opinii przed procesowej nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Stwierdzono także, iż poszkodowany nie zlecił ekspertyzy przed wszczęciem postępowania i nie mógł przenieść jej w drodze cesji. Nie dano wiary, iż powód (cesjonariusz) zlecił wykonanie ekspertyzy, a stwierdzono, że nawet gdyby takie zlecenie zostało dokonane to byłby to wydatek zbędny. Sąd zaznaczył, że ekspertyza przed procesowa zawyżała również koszty naprawy o 38 %.

Z kolei, w wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 23 października 2017 r.<sup>21</sup> sąd stwierdził, że w sytuacji, gdy powodem jest podmiot, który zawodowo zajmuje się skupowaniem roszczeń odszkodowawczych i ich dochodzeniem na drodze sądowej nie można uznać, że konieczne i usprawiedliwione jest zwiększenie rozmiarów szkody o koszt sporządzenia opinii rzeczoznawcy. Stwierdzono, że ocena wartości kosztów była przydatna powodowi nie tylko do oceny kwoty dochodzonej pozewem ale również opłacalności zakupu wierzytelności. Sąd stwierdził, że skutecznemu wytoczeniu powództwa nie stoi na przeszkodzie wskazanie jako żądanej kwoty, która nie odpowiada konkretnie rzeczywistej wartości szkody. Zaznaczono, że w toku procesu możliwe jest dokonanie jej korekty po sporządzeniu opinii biegłego. Z tych powodów odmówiono więc zasądzenia przedmiotowego wydatku.

Na uwagę zasługują również wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 14 listopada 2017 r.<sup>22</sup> gdzie powodowi będącemu cesjonariuszem, Sąd odmówił refundacji kosztów ekspertyzy. W uzasadnieniu wskazano, że znany jest Sądowi rozpatrującemu sprawę pogląd Sądu Najwyższego, jednakże stwierdzono, że nie istnieje ogólne i abstrakcyjne prawo do odszkodowania z tytułu poniesienia kosztów prywatnej ekspertyzy. Stwierdzono, że poszkodowany nie zlecił wykonania ekspertyzy, a zrobił to cesjonariusz (powód). Sąd uzasadnił, że powód nie jest poszkodowanym lecz jego następcą prawnym oraz, że refundacji powinien podlegać uszczerbek majątkowy poszkodowanego i w tym zakresie następuje przywrócenie do stanu poprzedniego, nie natomiast majątek nabywcy wierzytelności.

---

<sup>21</sup> sygn. II C 2530/16;

<sup>22</sup> sygn. VIII GC 285/17;

Wskazano, iż zakwalifikowanie wydatków na prywatną opinię eksperta w postępowaniu przedsądowym w zakresie szkody majątkowej podlegającej naprawieniu w ramach ubezpieczenia OC jest zasadne tylko wtedy, gdy koszty takiej ekspertyzy są uzasadnione i konieczne w okolicznościach danej sprawy i potrzeba ma uzasadnienie merytoryczne. Stwierdzono, że przesłanki te nie zostały spełnione w przedmiotowej sprawie.

Z kolei w orzeczeniu Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 17 sierpnia 2017 r.<sup>23</sup> stwierdzono, iż powód będący cesjonariuszem jest przedsiębiorcą i prowadzi działalność gospodarczą w zakresie oceny ryzyka i szacowania poniesionych strat, która obejmuje szacowanie roszczeń ubezpieczeniowych, w tym ocenę roszczeń, obliczanie ryzyka i poniesionych szkód. Wskazano, że jeśli powód w zakresie swojego przedsiębiorstwa trudni się szacowaniem szkód, to powinien sporządzić samodzielnie kalkulację, a nie zlecać jej wykonania innemu podmiotowi. W sytuacji, gdy powód zleca wykonanie kalkulacji to związane z nią wydatki nie stanowią szkody, a koszt prowadzonej działalności, co skutkuje tym, iż nie pozostają one w związku przyczynowym ze szkodą. W tym zakresie, oddalono roszczenie powoda.

#### **V. *Stanowisko doktryny***

Zagadnienie zasadności zwrotu wydatków poniesionych na rzeczoznawcę jest również przedmiotem opracowań naukowych specjalistów z zakresu prawa cywilnego i ubezpieczeniowego. Warto tutaj wskazać znaczący głos A. Wąsiewicza i M. Orlickiego zaprezentowany w artykule pt. „Koszt usługi likwidacji szkody jako element odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych”<sup>24</sup>. Autorzy wskazali, że wydatki poniesione w celu sporządzenia oceny technicznej są działaniem nakierowanym na uzyskanie świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia i powinny zostać uznane za następstwa zdarzenia szkodowego. Wydatki na zlecenie sporządzenia ekspertyzy są poniesione za przyzwoleniem poszkodowanego, jednakże wbrew jego woli, ponieważ jest to następstwo sytuacji niezależnej i niezawinionej od poszkodowanego. Niezawinione sytuacje to głównie zaniżenie wysokości świadczenia odszkodowawczego. Koszty poniesione zatem na sporządzenie ekspertyzy rzeczoznawcy wchodzi w skład szkody i przybierają postać rzeczywistej straty. Należy je zaliczyć do roszczeń ubocznych jednakże wynikają one z konieczności dochodzenia roszczeń od podmiotu zobowiązanego i przeprowadzenia sprawnego i rzetelnego postępowania likwidacyjnego, które umożliwi

<sup>23</sup> sygn. VI GC 307/17

<sup>24</sup> Prawo Asekuracyjne 1999, nr. 3, s. 4 -11;

poszkodowanemu pełne zaspokojenie roszczeń odszkodowawczych należnych poszkodowanemu. Z uwagi na występującą dysproporcję sił występującą na etapie postępowania likwidacyjnego, fachowa pomoc dla poszkodowanego może okazać się kluczowa i niezbędna.

Przedstawione wyżej poglądy autorów spotkały się z aprobatą wśród innych przedstawicieli nauki i praktyki<sup>25</sup>. Na podkreślenie zasługuje stanowisko M. Kalińskiego, który wskazuje w sposób jednoznaczny, że indemnizacji powinny podlegać wydatki takie jak: koszty wynagrodzenia podmiotów profesjonalnie zajmujących się organizowaniem likwidacji szkody, koszty opinii pozasądowych, a w szczególności tych, które dotyczą ustalania rozmiarów szkody. Autor ten twierdzi również, że kategoria uszczerbku w postaci kosztów poniesionych na ekspertyzę rzeczoznawcy jest stratą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Strata ta powinna zostać zrekompensowana przy zastosowaniu metody dyferencyjnej, ponieważ poniesienie wydatku na prywatnego rzeczoznawcę prowadzi do realnego zmniejszenia majątku poszkodowanego.

Warto również zwrócić uwagę na stanowisko M. Krajewskiego<sup>26</sup>, który wskazuje, że istotne jest spełnienie przesłanki adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego, zaistniałego pomiędzy wydatkiem poniesionym przez poszkodowanego na opinię rzeczoznawcy, a pierwotnym zdarzeniem szkodzącym. Dla autora, bez znaczenia jest dla zasadności kosztu, że ubezpieczyciel dopuścił się uchybienia w wykonaniu zobowiązania, jednakże takie niewłaściwe wykonanie zobowiązania może mieć znaczenie o tyle, że wydatki poniesione przez poszkodowanego mogą być wyższe (np. konieczność poniesienia kosztu opinii uzupełniającej).

## **VI. Podsumowanie**

Z perspektywy Rzecznika Finansowego i jego ustawowej misji, na szczególną ochronę systemową zasługują poszkodowane osoby fizyczne. W toku postępowania likwidacyjnego mają oni do czynienia z profesjonalnym podmiotem o korporacyjnej strukturze, a z drugiej strony nie posiadają oni środków i wiedzy umożliwiającej skuteczną weryfikację wysokości kosztorysu. Chcąc odwoływać się od stanowiska ubezpieczyciela w sposób jak najbardziej skuteczny, stoją oni przed koniecznością skorzystania z wiedzy eksperckiej rzeczoznawcy. Naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy jest poniesienie wydatku na usługę polegającą

<sup>25</sup> M. Orlicki, J. Pokrzywniak, A. Raczyński, *Obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych*, Bydgoszcz – Poznań 2007, s. 216 – 217; A. Raczyński, *Sytuacja prawna poszkodowanego w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej*, Warszawa 2010, M. Kaliński, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, VI tom systemu prawa prywatnego, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 113 -114).

<sup>26</sup>Szkoda na mieniu wynikająca z wypadków komunikacyjnych, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2017 r.

na sporządzeniu profesjonalnego kosztorysu, który ma zastosowanie pomocnicze zarówno w drodze procesu reklamacji jak i w toku postępowania sądowego (choćby poprzez wskazanie wartości przedmiotu sporu). Gdyby bowiem ubezpieczyciel obliczył wysokość odszkodowania zgodnie z zasadą wyrażoną w treści art. 363 § 1 k.c. to poszkodowany nie byłby zmuszony do ponoszenia dodatkowego wydatku w postaci alternatywnej wyceny. Dlatego też, można twierdzić, iż w takich okolicznościach wydatek poszkodowanego mieści się w granicach wyznaczonych przez normę art. 361 § 1 k.c., co potwierdza generalny kierunek wykładni przepisów przyjmowany w orzecznictwie uznający, co do zasady, prawo poszkodowanego do refundacji wydatku poniesionego na usługę sporządzenia kalkulacji przez rzeczoznawcę.

Ponadto z przeprowadzonej kwerendy orzecznictwa wynika, iż poważne rozbieżności w orzecznictwie występują także w sytuacjach, gdy z roszczeniem o zwrot kosztów opinii występuje cesjonariusz – podmiot zajmujący się w ramach prowadzonej działalności skupowaniem roszczeń odszkodowawczych i dochodzeniem ich od ubezpieczycieli. Odnosząc się do tego zagadnienia Rzecznik przychyliła się do jednego z obecnych w orzecznictwie poglądów, że skoro wraz z wierzytelnością, nabytą na podstawie art. 509 k.c. na cesjonariusza przechodzą na podstawie art. 509 § 2 k.c. wszelkie związane z nią prawa, to w ich skład, co do zasady wchodzi także prawo do żądania od ubezpieczyciela w ramach odszkodowania zwrot kosztów zleconej przez cesjonariusza ekspertyzy prywatnej, o ile oczywiście koszty te były uzasadnione i konieczne.

Reasumując, rola rzeczoznawców na etapie postępowania likwidacyjnego jest niezwykle istotna i pomocna w dochodzeniu praw przez poszkodowanych jak i cesjonariuszy tego typu roszczeń. Jest to trzeci uczestnik postępowania likwidacyjnego, który jest pośrednio zaangażowany w spór z ubezpieczycielem, ale pełni jednak rolę „pomocnika” dla osoby dochodzącej roszczeń. W większości przypadków, w praktyce likwidacji szkód rola rzeczoznawcy ogranicza się sporządzenia ekspertyzy i dokonania pewnych ustaleń faktycznych w wąskiej i specjalistycznej dziedzinie, jednakże bez fachowej wiedzy oraz wsparcia merytorycznego dochodzący adekwatnego świadczenia nie posiadałby pełnej wiedzy o wysokości przysługujących im roszczeń, a tym samym możliwości skutecznego ich dochodzenia.

Biorąc pod uwagę stan zaawansowania technologicznego napraw powypadkowych, poszkodowany jako laik nie jest w stanie samodzielnie ustalić wartości szkody. Z jednej strony, dysponuje on kosztorysem sporządzonym przez warsztat naprawczy, a z drugiej strony kosztorysem wykonanym przez ubezpieczyciela. Nie wie, które ustalenie jest prawidłowe i

wiążące. Obiektywne rozwiązanie w postaci zaangażowania w proces likwidacyjny (oraz reklamacyjny) rzeczoznawcy majątkowego, pozwala mu na skuteczną weryfikację tych kosztorysów. Umożliwia to także ustalenie ostatecznej oraz prawidłowej wartości roszczenia poszkodowanego.

Na koniec warto również zwrócić uwagę, iż podobny problem interpretacyjny dotyczy zwrotu części kosztów pomocy świadczonej poszkodowanym na etapie likwidacji szkód osobowych przez tzw. kancelarie czy doradców odszkodowawczych. W praktyce obrotu wskazywane podmioty pełnią, w części świadczonych na rzecz poszkodowanych usług, zbliżoną rolę do pomocy świadczonej poszkodowanym przez rzeczoznawców. Przykładowo bowiem z uwagi na stan zdrowia poszkodowanych podmioty te przygotowują, w postaci opinii, analiz dokumentacji medycznej materiał dowodowy do postępowania likwidacyjnego, korzystając z usług lekarzy orzeczników posiadających specjalistyczną wiedzę medyczną. Korzystając ze specjalistycznej wiedzy lekarzy pomagają również poszkodowanym określić stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, a także z ich pomocą badają długotrwałość cierpień, leczenia, rehabilitacji, bolesność zabiegów, okres dochodzenia do sprawności, przywrócenie prawidłowych funkcji organizmu oraz innych czynników wpływających na wysokość należnych im świadczeń. Stąd też wydaje się, iż rozstrzygnięcie przedmiotowego zagadnienia nie pozostanie bez wpływu na przyszłe uprawnienia tych podmiotów tym bardziej, że aktualnie trwają prace legislacyjne mające na celu ujęcie tego rodzaju działalności w ramy prawne, co zmieni ich status prawny.

W kontekście powyższego wydaje się, że uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r.<sup>27</sup> wydana na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych wskazująca, że cyt.: „uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 36 ust. 1 ustawy z 22.5.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.)” nie rozstrzyga w sposób pełen opisanej w treści wniosku problematyki, choćby w zakresie uprawnień cesjonariuszy. Jak wskazuje bowiem przeprowadzona kwerenda, rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych i podążającej za nimi praktyki likwidacji szkód nadal są obecne pomimo wydania przez SN



wyżej wymienionej uchwały. Dlatego też, zdaniem Rzecznika Finansowego, konieczne jest szersze wyjaśnienie przedstawionej problematyki poprzez rozstrzygnięcie powstałych rozbieżności interpretacyjnych na tle rozbieżnego orzecznictwa sądów powszechnych i podążającej za nim praktyki likwidacji szkód. Rozstrzygnięcie przedmiotowego zagadnienia będzie miało również porządkujący charakter w odniesieniu do pozostałych ubezpieczeń, w których uprawniony do świadczenia, kwestionując jego wysokość, sięga po opinię profesjonalisty na etapie przedsądowym.

Reasumując powyższe, przedstawione w niniejszym wniosku rozbieżności w orzecznictwie wymagają usunięcia poprzez podjęcie uchwały przez Sąd Najwyższy. Składając niniejszy wniosek, Rzecznik Finansowy kieruje się przy tym zarówno koniecznością ochrony słuszych interesów osób poszkodowanych, jak i dobrem wymiaru sprawiedliwości mając na względzie zasadę pewności prawa wynikająca z art. 2 Konstytucji RP.

Rzecznik Finansowy



Aleksandra Wiktorow

RADCA PRAWNY



Aleksander Duszewski  
WA-4786

---

<sup>27</sup>Sygn. III CZP 75/11

